

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSA Michał Kłos**

Sędziowie: SSA Jolanta Grzegorzcyk (spraw.)

SSO (del.) Rafał Maciejewski

Protokolant: st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2016 r. w Łodzi na rozprawie sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko Państwowej Wyższej Szkole (...) w Ł.

o ochronę praw autorskich na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 404/15

I.

oddala obie apelacje,

II.

znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego między stronami.

Sygn. akt I ACa 304/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. w sprawie z powództwa J. P. przeciwko Państwowej Wyższej Szkole (...) w Ł. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2015r., umorzył postępowanie w zakresie żądania kwoty 2.500 zł i oddalił powództwo w pozostałej części.

Nadto zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 243,40 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

(wyrok k. 285)

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powódka J. P. jest fotografem o dużym dorobku artystycznym. Jej twórczość i umiejętności zawodowe cieszą się uznaniem w branży fotograficznej. Powódka specjalizuje się w fotografii portretowej. Fotografowała powszechnie znane osoby m.in. z dziedziny kultury i sztuki, w tym także wykonała portrety m. in. aktora J. F. (1). Swą twórczość fotograficzną powódka prezentuje w formie wystaw fotograficznych, wydawanych albumów książkowych i publikacji prasowych oraz na stronie internetowej www.judytapapp.com. Za pośrednictwem tej strony powódka udostępnia swoje zdjęcia zawierając umowy licencyjne na wykorzystanie określonych fotografii.

Fotografię przedstawiającą postać J. F. (1) wraz z kilkunastoma innymi zdjęciami autorstwa powódki, strona pozwana opublikowała w 2004 r. za zgodą powódki na stronach serwisu www.filmpolski.pl. (...) zdjęcie zostało umieszczone

na stronie poświęconej J. F. (1). Zdjęcia autorstwa powódki były podpisane nazwiskiem powódki jako autorki, a dodatkowo na stronach, na których były umieszczone zamieszczono linki do strony internetowej powódki.

W dniu 10 marca 2009 r. redakcja serwisu otrzymała pismo od pełnomocnika powódki, wzywające do usunięcia z serwisu www.filmpolski.pl zdjęć autorstwa powódki. Niezwłocznie po tym liście, redaktor serwisu (...) rozpoczął usuwanie wszystkich zdjęć autorstwa powódki publikowanych dotychczas w serwisie. Przez przeoczenie z w/w serwisu nie została usunięta jedna kopia fotografii autorstwa powódki przedstawiająca postać J. F. (1), według przekonania prowadzącego serwis po usunięciu wszystkich zdjęć autorstwa powódki, jednak na skutek przeoczenia od marca 2009 r. do października 2012 r. przedmiotowa fotografia była publikowana w w/w serwisie bez zgody powódki oraz bez wskazania imienia i nazwiska autorki fotografii. Fotografia ta została usunięta z głównej strony poświęconej temu aktorowi, pozostała jednak na jednej z pobocznych stron serwisu odnotowującej udział J. F. (1) w jednej etiudzie szkolnej. Zdjęcie to zostało usunięte w październiku 2012 r., wówczas gdy strona, na której było ono umieszczone została zlikwidowana w związku z przebudową serwisu.

Mimo to w dniu 5 listopada 2012 r. redakcja serwisu otrzymała kolejne pismo od powódki, w którym zarzuciła, że serwis łamie prawa powódki publikując zdjęcie J. F. (1) jej autorstwa bez jej zgody. Wtedy w serwisie prowadzonym przez pozwaną Szkołę nie było już przedmiotowego zdjęcia.

Serwis www.filmpolski.pl powstał w marcu 1998 r. jako baza dokumentująca historię kina polskiego. Baza ta nie ma charakteru komercyjnego. Dostęp do niej jest bezpłatny i powszechny, na portalu nie są publikowane reklamy, działalność serwisu jest finansowana ze źródeł własnych pozwanej Uczelni oraz dotacji Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Serwis ten nie przynosi dochodów.

Na swoich fotografiach powódka portretowała wiele znanych osób, m.in. C. M., S. M., A. W. i innych. Zawierała umowy licencyjne dotyczące wykorzystania zdjęć jej autorstwa z różnymi podmiotami np. firmą (...) -ka SA w W., Towarzystwem (...) w K., Telewizją (...) SA, (...) Ośrodkiem (...), Gminą L., (...) sp. z o.o. w W., Stowarzyszeniem (...), Gminą Miejską S., Miejską (...) w L.. Ceny za wykorzystanie jednego zdjęcia autorstwa powódki w serwisie internetowym wahały się od 4.396 zł brutto do 13.660 zł brutto.

W sytuacjach, gdy powódka ustaliła, że zdjęcia jej autorstwa wykorzystywane są bez jej zgody, dochodziła swych roszczeń od podmiotów korzystających z jej prac. Przykładowo można wskazać, że w dniu 8 listopada 2013 r. powódka zawarła ugodę z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w Hiszpanii i Skarbem Państwa – Ministerstwem Spraw Zagranicznych, w której ambasada i (...) zobowiązały się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 17.400 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z fotografii autorstwa powódki, przedstawiającej S. M. na dwóch stronach internetowych.

W dniu 16 września 2014 r. powódka zawarła ugodę z Ambasadą Rzeczypospolitej Polskiej w C., na mocy której Ambasada zobowiązała się do zapłaty na rzecz powódki kwoty 7.500 zł netto tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z fotografii autorstwa powódki, przedstawiającej zdjęcie C. M. w Biuletynie tej Ambasady.

Na stronie internetowej prowadzonej przez powódkę jest cennik, który za publikację jednego zdjęcia autorstwa powódki w Internecie wskazuje cenę 2.500 zł.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu tego wyroku wskazał, że oddalił wniosek dowodowy zgłoszony na rozprawie przez pełnomocnika powódki o przesłuchanie powódki w charakterze strony w drodze pomocy sądowej przed Sądem w Krakowie. Sąd I instancji podkreślił, że wniosek o dopuszczenie tego dowodu nie został zgłoszony w pozwie, lecz dopiero na rozprawie, natomiast w sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które uniemożliwiały zgłoszenie tego wniosku już w pozwie. Późniejsze zgłoszenie wniosku o przesłuchanie powódki, w ocenie Sądu Okręgowego, nie było też usprawiedliwione wynikami postępowania dowodowego, w tym sensie, że potrzeba przesłuchania powódki zaistniała dopiero w wyniku przeprowadzenia innych dowodów. Dlatego też Sąd Okręgowy ten wniosek dowodowy uznał za spóźniony w rozumieniu art. 207 § 6 k.p.c. Sąd ten dodał, że wobec zgłoszonego wniosku o przesłuchanie powódki w drodze pomocy sądowej, przeprowadzenie tego dowodu spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy,

ponieważ skutkowałoby koniecznością odroczenia rozprawy. Sąd Okręgowy dodał, że pomimo spóźnionego wniosku, gdyby powódka stawiała się na rozprawę wyznaczoną przed tym Sądem, wówczas przeprowadzenie dowodu z jej zeznań byłoby możliwe, ponieważ nie skutkowałoby koniecznością odroczenia rozprawy.

W oparciu o dokonane ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że fotografia autorstwa powódki, będąca przedmiotem sprawy stanowi utwór w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku (Dz.U. Nr 90, poz. 631, ze zm.) o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej jako „ustawa o prawie autorskim”) i podlega ochronie autorsko - prawnej przewidzianej w tej ustawie. Zgodnie z art. 16 i 17 tej ustawy, powódce jako twórcy przysługują względem utworu autorskie prawa osobiste chroniące nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z dziełem a także powódce jako twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu, rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Twórca może bowiem udzielić upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania.

W tej sytuacji, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że pozwana Uczelnia rozpowszechniając na stronach internetowych www.filmpolski.pl fotografię J. F., autorstwa powódki, bez jej zgody, naruszyła zarówno autorskie prawa osobiste powódki, jak i prawa majątkowe.

Sąd Okręgowy nie podzielił wyjaśnień strony pozwanej i uznał, że naruszenie przez stronę pozwaną praw autorskich powódki miało charakter zawiniony. Podkreślił, że oceniając to przez pryzmat profesjonalnej działalności naukowej uczelni artystycznej, która na co dzień współpracuje z różnymi autorami i artystami, stwierdził, że strona pozwana nie dołożyła należytej staranności i w konsekwencji doszło do użycia przedmiotowej fotografii bez zgody powódki. Pozwana, jako podmiot prowadzący serwis internetowy www.filmpolski.pl, zdaniem Sądu Okręgowego nie może się skutecznie usprawiedliwiać przeoczeniem podczas usuwania zdjęć z serwisu i pozostawieniem jednego ze zdjęć autorstwa powódki, wbrew jej woli. Zachowanie takie Sąd Okręgowy uznał za zawinione i nie noszące znamion profesjonalizmu.

Oceniając roszczenia powódki, Sąd I instancji uznał, że powódka w żaden sposób nie udowodniła, aby wskutek działania pozwanej Uczelni doznała krzywdy, rozumianej jako ujemne przeżycia psychiczne wywołane faktem naruszenia autorskich praw osobistych (art. 78 ust. 1 cyt. ustawy prawo autorskie). Sąd ten podkreślił, że w pozwie nie zostało nawet wskazane, na czym krzywda powódki miałyby polegać. Dlatego oddalił roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie autorskich praw osobistych.

Natomiast oceniając kolejne żądanie powódki, zgłoszone na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b cyt. ustawy, Sąd Okręgowy wskazał, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 r., sygn. akt SK 32/14, który wszedł w życie z dniem 1 lipca 2015 r. (Dz. U. poz. 932), mocą którego powyższy przepis został uznany za niezgodny z Konstytucją RP w zakresie, w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej – w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, skutkiem tego orzeczenia TK jest ograniczenie wysokości roszczenia z tytułu zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych do dwukrotności stosownego wynagrodzenia, tak samo zresztą jak w przypadku naruszenia niezawinionego. W związku ze stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego powódka ograniczyła swe żądanie o 2.500 zł z tytułu zawinionego naruszenia autorskich praw majątkowych do dwukrotności wynagrodzenia, tj. do kwoty 5.000 zł. Dlatego w zakresie cofniętego powództwa Sąd Okręgowy umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.

Uznał natomiast za zasadne roszczenie z tego tytułu w kwocie 5.000 zł i zasądził tę kwotę w oparciu o ww. przepis cyt. ustawy. Wskazał jednocześnie, że niezasadny jest zarzut nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., skoro strona pozwana nie wykazała w jaki sposób działanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ani jaka konkretna zasada została tym działaniem naruszona.

Wskazał podstawę wyliczenia odsetek należnych powódce (k. 291).

Sąd I instancji uzasadnił też orzeczenie o kosztach procesu, które oparł o zasadę wynikającą z art. 100 k.p.c.

(uzasadnienie SO k. 286 - 291)

Każda ze stron zaskarżyła powyższy wyrok apelacją.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia, tj. w zakresie pkt 3, co do kwoty 7.000 zł, zarzucając obrazę zarówno prawa materialnego, jak i prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 233 § 1 k.p.c, poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastosowanie oceny dowolnej, która doprowadziła do wadliwych ustaleń faktycznych oraz przez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, co doprowadziło do uznania, że osobiste prawa autorskie powódki nie zostały naruszone a powódka nie wykazała krzywdy jaką odniosła poprzez nie oznaczenie autorstwa jej dzieła przez... (brak dokończenia zdania w oryginale apelacji k. 319);

2. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku dowodowego powódki o przesłuchanie powódki w charakterze strony, wyrażonego na rozprawie w dniu .: (brak wskazania terminu w oryginale apelacji k. 319) podczas gdy prawidłowym było dopuszczenie owego dowodu, jako istotnego dla rozstrzygnięcia oraz nie powodującego zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a także nie będącego spóźnionym;

3. art. 299 k.p.c., pomimo iż przesłuchanie powódki było konieczne, bowiem zdaniem Sądu I instancji po wyczerpaniu środków dowodowych pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

4. art. 78 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych poprzez jego niezastosowanie a co za tym idzie przyjęcie, że powódce nie przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia jej osobistych praw autorskich.

W konkluzji swej apelacji:

1. na podstawie art. 380 k.p.c. apelująca wniosła o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek dowodowy o przesłuchanie powódki zawarty w punkcie 2 przedstawionych zarzutów apelacyjnych oraz o dopuszczenie wskazanego tam dowodu istotnego dla sprawy;

2. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. apelująca wniosła o zmianę zaskarżonej części wyroku i “zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 12 000 zł (dwanaście tysięcy złotych 00/100) wraz ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.”

W uzasadnieniu apelacji skarżąca rozwinęła przedstawione wyżej zarzuty.

(apelacja powódki k. 318 – 321)

Strona pozwana złożyła odpowiedź na apelację powódki, wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 332 - 341)

Natomiast strona pozwana zaskarżyła wyrok w części zasądzającej, tj. w zakresie pkt 1, co do kwoty 5.000 zł, zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego, tj.: art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b pr. aut. poprzez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że:

- podstawą do ustalenia stosownego wynagrodzenia należnego powódce jest cena podana przez powódkę w jej cenniku, bez odniesienia się do charakteru zdjęcia stanowiącego przedmiot sporu, które przedstawia wizerunek osoby powszechnie znanej oraz uwzględnienia sposobu jego wykorzystania przez pozwaną;

2. sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z zebrany materiał dowodowy przez:

- ocenę zachowania pozwanej, jako zawinionego naruszenia prawa autorskiego w przedstawionym stanie faktycznym,

- nieuwzględnienie zarzutu naruszenia nadużycia prawa podmiotowego przez

powódkę na podstawie art. 5 Kodeksu cywilnego w okolicznościach przedmiotowej

sprawy.

W konkluzji strona pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa,

ewentualnie - o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania;

oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji strona apelująca rozwinęła swe zarzuty.

(apelacja strony pozwanej – k. 248-304)

Strona powodowa złożyła odpowiedź na apelację pozwanej, wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 329 - 330)

Sąd Apelacyjny dokonał następujących dodatkowych ustaleń w przedmiotowej sprawie.

Pozwana Uczelnia jest publiczną szkołą wyższą działającą na podstawie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (k. 257, 258, 267)

Internetowa Baza (...), publikowana w Internecie od marca 1998 roku pod adresem www.filmpolski.pl jest tworzona przez pozwaną Uczelnię od 1990 roku. Serwis publikuje możliwie jak najbardziej dokładne informacje o wszystkich polskich filmach powstałych w Polsce na przestrzeni ponad stu lat oraz o ich wszystkich twórcach.

Serwis ma charakter naukowy, jest najważniejszym w polskim Internecie źródłem wiedzy o polskiej kinematografii i jej twórcach, jest źródłem, do którego odwołuje się dziesiątki tysięcy stron internetowych, a także historycy filmu, naukowcy i sami filmowcy oraz aktorzy - bohaterowie serwisu.

Serwis nie ma charakteru komercyjnego. Dostęp do niego jest bezpłatny, na portalu nie są publikowane reklamy, a działalność serwisu finansowana jest ze źródeł własnych Uczelni oraz m.in. z dotacji Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej przeznaczonych na edukację i upowszechnianie kultury filmowej.

Serwis ewoluował przez lata swojej działalności, kilkakrotnie zmieniała się zarówno struktura serwisu, jak i sposób publikacji zawartych w nim treści.

Jednym z elementów serwisu są materiały ilustrujące publikowane w nim informacje: fotosy filmowe i portrety opisywanych w nim osób. Źródłem tych zdjęć jest bardzo dużo, strona pozwana otrzymuje je od samych twórców, producentów i dystrybutorów filmów, agencji aktorskich. Otrzymuje je także od fotosistów i fotografików, przy czym

w takim przypadku zawsze Uczelnia pyta o zgodę i zdjęcia publikuje dopiero po otrzymaniu takiej zgody bądź od autów zdjęć, bądź od ich bohaterów.

Funkcjonująca w latach 2004-2009 struktura serwisu obejmowała 6 samodzielnych baz dotyczących:

Filmu fabularnego powojennego (od roku 1945),

Filmu fabularnego przedwojennego (do roku 1945),

Filmu dokumentalnego i animowanego,

Spektakli Teatru TV,

Etiud szkolnych (...),

Etiud szkolnych innych uczelni filmowych.

Informacje o poszczególnych twórcach nie były gromadzone na jednej podstronie serwisu, ale znajdowały się w różnych bazach, w zależności od rodzajów twórczości poszczególnych osób, np. J. F. (1) „miał” swoje strony w czterech z sześciu baz.

Przemieszczanie się pomiędzy tymi stronami miał ułatwiać system linków pomiędzy nimi. Zdjęcia – portrety osób zasadniczo publikowane były tylko w jednej – głównej dla danej osoby bazie (zazwyczaj była to baza „Filmu fabularnego powojennego”), jednak ubocznym skutkiem tworzenia linków pomiędzy stronami było automatyczne umieszczanie przez oprogramowanie zdjęcia z jednej bazy na kolejnych zlinkowanych stronach bez – w wyniku błędu oprogramowania, co odkryła strona pozwana już po fakcie – umieszczonych pod nimi w bazie głównej podpisów. Tak też stało się z przedmiotowym zdjęciem J. F. (1).

W dniu 4 listopada 2012 r. dokonano kolejnej przebudowy tego serwisu, w następstwie zmiany struktury serwisu zlikwidowano opisane „rozbiecie” bio-filmografii. W następstwie tej zmiany przedmiotowe zdjęcie zostało automatycznie usunięte.

(bezsporne, k. 224-225, zeznania świadka J. C. k. 282)

Na stronie internetowej www.filmpolski.pl prowadzonej przez stronę pozwaną znajduje się informacja następującej treści “1998-2015 Państwowa Wyższa Szkoła (...) w Ł.. Internetowa Baza (...) filmpolski.pl jest bazą danych chronioną przepisami Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych (Dz. U. 2001, nr 128 poz. 1402). Kopiowanie treści zawartych w serwisie bez zgody redakcji zabronione. K. i wykorzystywanie fotosów oraz materiałów audiowizualnych zamieszczonych w serwisie bezwzględnie zabronione, z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych przez prawo. Cytowanie fragmentów treści zawartych w serwisie wymaga zgody redakcji, w każdym przypadku konieczne jest podanie źródła w podpisie pod cytowanym fragmentem. W przypadku portali internetowych źródło musi być linkiem do serwisu filmpolski.pl.” (wydruk strony internetowej – oznaczony przez powódkę jako zał. nr 7)

Po otrzymaniu przez stronę pozwaną listu z dnia 10 marca 2009 r., z treści którego wynikało, że powódka cofa swą zgodę na umieszczenie zdjęć jej autorstwa w serwisie www.film.polski.pl prowadzonym przez tę Uczelnię, upoważniony pracownik strony pozwanej, prowadzący ten serwis, w tym samym dniu odpowiedział, “że wszystkie zdjęcia autorstwa Pani J. P., publikowane dotychczas w serwisie filmpolski.pl za Jej zgodą (odnalazłem dokładnie 22 takie zdjęcia) znikną z serwisu dokładnie we wtorek 17 marca o godzinie 3 nad ranem (wcześniejsze usunięcie zdjęć nie jest możliwe ze względu na technologię opracowywania serwisu). Jeżeli po tym terminie odnajdzie Państwo w serwisie jakiegokolwiek zdjęcie autorstwa Pani P., proszę o informację. Zobowiązuję się je także usunąć w możliwie najszybszym terminie. Jednocześnie proszę o przekazanie nam dowodów rzekomych kontaktów z nami w tej sprawie ze strony Pana P. S..

Z poważaniem. J. C. (2).” (email k. 241)

Mimo treści tego emaila powódka nie poinformowała strony pozwanej, o tym, że na stronie w dalszym ciągu znajduje się przedmiotowe zdjęcie, lecz wystąpiła z powództwem w przedmiotowej sprawie. Zdjęcie zostało usunięte przez pracowników strony pozwanej już 4 listopada 2012 r. przy okazji przebudowywania serwisu strony pozwanej, gdyż wówczas zostało ono odnalezione (bezsporne).

Na rozprawie apelacyjnej powódka zapytana przez Sąd o okoliczności, które jej zdaniem przemawiają za zasadnością roszczenia o zadośćuczynienie oraz przedstawienia Sądowi na czym polega krzywda, której doznała od strony pozwanej i w związku z którą dochodzi zadośćuczynienia w tej sprawie, oświadczyła, że krzywda jej polegała na tym, że przedmiotowe zdjęcie, nie zostało podpisane jako zdjęcie jej autorstwa. Stwierdziła, że drugim aspektem jej krzywdy było także “oddzielenie zdjęcia” od niej jako autorki. Oświadczyła również, że odmownie odpowiedziała stronie pozwanej, gdy ta chciała oficjalnie i publicznie przeprosić powódkę, gdyż powódki nie interesują przeprosiny, bowiem nic jej nie dają, a tylko powodują, że jest znana z tego, że są naruszane jej prawa autorskie (zapis wystąpienia powódki na rozprawie apelacyjnej – CD k. 393 13:50-15:40 min, protokół rozprawy apelacyjnej k. 392).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron nie są zasadne z następujących względów.

Zasadnie wywiodła strona pozwana, że w przedmiotowej sprawie brak było podstaw, by uznać, że do naruszenia praw autorskich powódki doszło na skutek zawinionego działania strony pozwanej. Jak wynika z uzupełniających ustaleń Sądu Apelacyjnego przedstawionych wyżej, po wycofaniu przez powódkę zgody na publikowanie zdjęć jej autorstwa w serwisie prowadzonym przez stronę pozwaną, Uczelnia zastosowała się do stanowiska wyrażonego przez powódkę, poinformowała ją o terminie usunięcia zdjęć jej autorstwa, prosząc jednocześnie, że gdyby mimo to okazało się, że któreś ze zdjęć pozostało - o poinformowanie strony pozwanej o tym fakcie w celu natychmiastowego usunięcia takiego zdjęcia. Mimo to, widząc przedmiotowe zdjęcie na stronie Uczelni, powódka nie zawiadomiła o tym strony pozwanej. Natomiast do pozostawienia przedmiotowego zdjęcia autorstwa powódki na stronie internetowej strony pozwanej doszło na skutek opisanego wyżej automatycznego umieszczania i tworzenia linków pomiędzy stronami przez oprogramowanie zdjęcia z jednej bazy na kolejnych zlinkowanych stronach bez umieszczonych pod nimi podpisów autorów, które to podpisy istniały pod zdjęciami w bazie głównej, co nastąpiło w wyniku błędu oprogramowania, o którym to błędzie nie wiedziała strona pozwana. Zważywszy na obszerność tego serwisu, wiele tysięcy zdjęć i materiałów w nim się znajdujących (szczegółowo opisanych w uzasadnieniu apelacji strony pozwanej i w odpowiedzi na apelację powódki) oraz cel, któremu serwis ten służy, okoliczności które spowodowały, że mimo cofnięcia zgody przez powódkę przedmiotowe zdjęcie pozostało na skutek błędu programowania, o czym nie wiedziała strona pozwana, praktycznie natychmiastową reakcję strony pozwanej, czyniącą zadość woli powódki usunięcia zdjęć jej autorstwa z tego serwisu, chęć publicznego przeproszenia powódki przez władze Uczelni, na które powódka nie wyraziła zgody, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przypisania stronie pozwanej winy w jej zachowaniu.

Strona pozwana będąca z pewnością wyższą uczelnią państwową, prowadząc w celach naukowych bezpłatnie przedmiotowy serwis jest beneficjentem dozwolonego użytku (czego nie dostrzegł Sąd Okręgowy) stosownie do art. 27 prawa autorskiego, który stanowi wyjątek od treści autorskich praw majątkowych, tj. daje podstawę do korzystania z utworu, gdy trwają autorskie prawa majątkowe. Jednak mimo prawa do dozwolonego użytku, należy pamiętać, że art. 34 zd. 1. prawa autorskiego stanowi, że “można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła”. Natomiast niespornym jest, że pod przedmiotowym zdjęciem J. F. (1) brak było imienia i nazwiska powódki jako jej autorki, nie było także wskazane źródło, z którego pochodzi to zdjęcie. Dlatego też w kontekście analizy obowiązku określonego w cyt. art. 34 prawa autorskiego, należy rozważyć jakie konsekwencje prawne powoduje niepodanie informacji o autorze dzieła. Podstawowy problem sprowadza się do rozstrzygnięcia tego, czy niedopełnienie obowiązku podania autorstwa skutkuje naruszeniem „tylko” autorskich dóbr osobistych, czy też przesądza o bezprawności eksploatacji utworu - a więc o naruszeniu autorskich praw majątkowych (tak też J. B., R. M., “Prawo autorskie...”, 2013, s. 178). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 listopada 2004 r. (ICK

232/04, OSNC 2005, nr 11, poz. 195) uznał, że wymóg, o którym mowa w art. 34 stanowi warunek prawny (*conditio iuris*), rozumiany jako ustanowione normami prawnymi przesłanki skuteczności prawnej, czyli jego niespełnienie skutkuje niemożnością powołania się na dozwolony użytek, a zarazem skutkuje naruszeniem sfery chronionej zarówno prawami majątkowymi, jak i osobistymi. Stanowisko to podziela także Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w tej sprawie. Konsekwencją niemożności powołania się na dozwolony użytek, w sytuacji korzystania z dzieła bez zgody autora, tak jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie, jest przejście na zasady określone przez ustawodawcę w art. 78 i 79 prawa autorskiego. Zatem zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 b, powódce należy się wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia skonkretyzowanego w tym przepisie, przy czym w świetle cyt. wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, obecnie kwestia zawinienia czy też braku winy w działaniach podmiotu naruszającego autorskie prawa twórcy nie ma znaczenia. Sąd Apelacyjny nie podzielił twierdzeń strony pozwanej, że w przedmiotowej sprawie ustalając wysokość należnego twórcy wynagrodzenia Sąd powinien zastosować rozwiązanie, o którym mowa w art. 43 ust. 2 ustawy prawo autorskie. Przepis ten bowiem wprowadza kryteria pozwalające określić wysokość wynagrodzenia w umowie prawnoautorskiej, jeżeli nie zostało ono określone przez strony. W przedmiotowej sprawie jednak przepis ten w ogóle nie może być stosowany, bowiem strony w ogóle nie zawarły umowy o korzystanie przez stronę pozwaną z przedmiotowego zdjęcia. Dlatego też Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu i rozważań strony pozwanej w tej kwestii (k. 300-301), przyjmując, że co do określenia zasad wynagrodzenia należnego powódce prawidłowo Sąd I instancji oparł się na art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b prawa autorskiego.

Z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b cyt. ustawy należało, tak jak uczynił to Sąd Okręgowy, zasądzić od strony pozwanej na rzecz powódki dwukrotność wynagrodzenia z należnymi odsetkami.

Wskazana przez powódkę kwota 2 500 zł wynagrodzenia wynika z cennika za udzielenie licencji stosowanego przez powódkę w umowach licencyjnych i zasadnie Sąd Okręgowy przyjął tę kwotę jako należne podstawowe stosowne wynagrodzenie. W apelacji strona pozwana podniosła, że jest to wynagrodzenie zawyżone, lecz w postępowaniu przed Sądem I instancji nie zgłosiła żadnych dowodów na udowodnienie swych twierdzeń w tym przedmiocie (art. 6 k.c.), np. choćby dowód z opinii biegłego na tę okoliczność. Sąd natomiast nie miał podstaw do działania z urzędu. Na marginesie dodać należy, że z ustaleń Sądu Okręgowego, niekwestionowanych w apelacji przez stronę pozwaną, wynika, że ceny za wykorzystanie jednego zdjęcia autorstwa powódki w serwisie internetowym wahały się od 4.396 zł brutto do 13.660 zł brutto. Mając powyższe na uwadze należy uznać, że zasadnie zatem Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki z tego tytułu dwukrotność stawki 2 500 zł wynagrodzenia wynikającego z cennika za udzielenie licencji stosowanego przez powódkę w umowach licencyjnych, tj. 5.000 zł.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut podniesiony przez stronę pozwaną - nadużycia prawa przedmiotowego przez powódkę w dochodzeniu odszkodowania, o którym mowa wyżej. Zarzut nadużycia prawa prowadzi do ustalenia, że dane działanie nie jest traktowane jako wykonywanie prawa, a zatem jako takie nie podlega ochronie. Każdy, kto korzysta ze swojego prawa, może oprzeć ochronę na domniemaniu, że korzystanie następuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego. Wykazanie istnienia przesłanek (okoliczności wyjątkowych) uzasadniających zastosowanie art. 5 k.c. obciąża stronę, która powołuje się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego (art. 6 k.c.) (tak też SN w wyroku z dnia 16 stycznia 2001 r, II CKN 349/00, LEX nr 52690). Zarzut nadużycia autorskich praw majątkowych może być postawiony również w przypadku żądania nadmiernych korzyści ekonomicznych (wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, LEX nr 284687), jednak jak wynika z powyższych rozważań na temat stosownego wynagrodzenia należnego powódce, z tego rodzaju sytuacją nie mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Za nadużycie prawa podmiotowego uznawane jest także domaganie się zbyt szerokiej ochrony autorskiej dla utworów, które ze względu na niski poziom twórczości nie powinny być chronione tak intensywnie (tak też E. Traple (w:) System Prawa Prywatnego, t.13,2007, s. 214). Jednak na tę okoliczność nie powołuje się strona pozwana, która nie kwestionuje wysokiej oceny prac powódki i jej uznanej pozycji zawodowej.

W kontekście powyższych uwag należy pamiętać, że w warunkach bezumownego korzystania z utworów, które stanowi naruszenie praw wyłącznych, powoływanie się na zarzut nadużycia prawa może zostać uznane za sprzeczne z ogólnymi zasadami odpowiedzialności i tzw. zasadą czystych rąk. Osoba naruszająca prawo nie może bez wykazania

szczególnych przesłanek powołać się na zarzut nadużycia prawa. Sąd Najwyższy podkreślił tę zasadę, stwierdzając, że: „Powoływanie się na nadużywanie prawa nie może prowadzić do uchylenia lub zmiany obowiązujących przepisów, jak też trwałego pozbawienia uczestnika obrotu prawnego danego prawa podmiotowego” (wyrok SN z dnia 15 czerwca 2011 r., V CSK 373/10). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut nadużycia prawa jest bezskuteczny zawsze wtedy, gdy jego uwzględnienie oznaczałoby pozbawienie twórcy uprawnienia wynikającego z faktu dysponowania przez niego prawami autorskimi i z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako niezasadną.

Niezasadna jest także apelacja wniesiona przez powódkę. W apelacji powódka głośnie stwierdziła, że “krzywda wyrządzona powódce, jej subiektywne poczucie krzywdy, zostało wskazane w dowodach dołączonych do pozwu...” ale nie wskazała konkretnych dowodów na tę okoliczność, również brak ich w załącznikach do pozwu. Także przed Sądem Apelacyjnym, proszona o wskazanie i skonkretyzowanie w czym upatruje swej krzywdy, powódka stwierdziła, że swą krzywdę upatruje w tym, że pod przedmiotowym zdjęciem brak było wskazania, że to powódka jest autorką tego zdjęcia. Z treści wypowiedzi powódki przedstawionej na rozprawie apelacyjnej wynika jednoznacznie, że swej krzywdy upatruje w nie osiągnięciu korzyści finansowych.

Roszczenie określone w art. 78 ust. 1 cyt. ustawy to żądanie zmierzające do przyznania twórcy odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Twórca może skorzystać obecnie w sytuacji kwalifikowanych naruszeń jego autorskich praw osobistych z dodatkowej ochrony w postaci roszczenia pieniężnego. Przesłanką tego roszczenia jest ustalenie winy sprawcy naruszenia. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że krzywdą powoda powstałą w wyniku naruszenia autorskich praw osobistych może być utrata zaufania, którym cieszył się jako prowadzący określoną działalność, narażenie dobrego imienia lub firmy na ich utratę, dyskomfort psychiczny związany z koniecznością tłumaczenia się oraz możliwość utraty stałego kontrahenta (wyrok SA w Warszawie z dnia 19 sierpnia 2005 r, VI ACa 330/05, Wokanda 2006, nr 11), jednak w tej sprawie powódka nie wykazała, by którakolwiek z tego typu lub podobnych sytuacji wystąpiła jako następstwo nieusunięcia przedmiotowego zdjęcia.

Przede wszystkim Sąd Apelacyjny, jak wynika z przedstawionych wyżej rozważań opartych na dokonanych ustaleniach, uznał odmiennie aniżeli uczynił to Sąd Okręgowy, że strona powodowa nie wykazała winy po stronie pozwanej w pozostawieniu przedmiotowego zdjęcia na stronach opisanego serwisu prowadzonego przez stronę pozwaną. A skoro istnienie winy w zachowaniu pozwanego jest przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia, więc już choćby z tej przyczyny brak jest podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki.

Poza tym, z wyjaśnień powódki wynika, że mówiąc o swej rzekomej krzywdzie, kładzie nacisk przede wszystkim na korzyści finansowe, podczas gdy co do zasady zadośćuczynienie powinno zasadniczo pokrywać szkodę moralną – krzywdę, nie prowadząc do przesunięć majątkowych, które nie znajdują uzasadnienia w kompensacyjnej funkcji każdego odszkodowania (tak też Paweł Podrecki (w:) Prawo autorskie i prawa pokrewne, pod red. Damiana Flisaka, W-wa 2015, s. 1036).

Także Sąd Najwyższy podkreślił, że decydujące w danej sprawie jest ustalenie rodzaju dobra, które zostało naruszone, oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Ważny jest także stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel, który zamierzała ona osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra, i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem uzyskała lub spodziewała się uzyskać (wyrok SN z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 159/05, LEX nr 371773). Żadnej z tych okoliczności powódka nie wykazała (art. 6 k.c.).

Wreszcie podkreślić należy, że zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 78 cyt. ustawy ma charakter fakultatywny, w przeciwieństwie do roszczenia majątkowego, o którym mowa w art. 79 prawa autorskiego, a ocena zasadności i wysokości roszczeń o zapłatę sumy pieniężnej tytułem doznanej krzywdy została pozostawiona ocenie Sądu. Skoro

więc powódka nie wykazała na czym polega jej krzywda, także i z tej przyczyny zasadnie Sąd I instancji oddalił powództwo w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił także apelację wniesioną przez powódkę.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przekonująco Sąd Okręgowy uzasadnił oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony na okoliczność w czym upatruje swej krzywdy, bowiem wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji - powódka wcześniej nie podjęła nawet próby wykazania tej okoliczności, a w istocie wniosek ten był wnioskiem spóźnionym a jego uwzględnienie spowodowało by przedłużenie postępowania.

Powódka została natomiast wysłuchana m. in. na tę okoliczność w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym.

Brak było także podstaw do dopuszczenia dowodów z dokumentów i zdjęć załączonych przez powódkę do jej pisma procesowego złożonego w toku postępowania apelacyjnego, z wyjątkiem dowodu – wydruku z Internetowej Bazy (...). Pozostałe dokumenty z uwagi na datę ich powstania powódka mogła zgłosić w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a umowy licencyjne zawarte z innymi kontrahentami nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, gdyż nie dotyczą istoty sporu między stronami. Dlatego Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe powódki.

Z uwagi na oddalenie apelacji obydwu stron, Sąd zniósł wzajemnie między nimi koszty postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.